

W najcichszym nawet ustroniu drzemiąca miejscowość, ma swoje dzieje, jeżeli pracowała w nich myśl ludzka; niejeden doniosły czyn historyczny spełnił się w jakim mizernym zakątku, w pierw wcale lub mało znanym, zapomnianym często później, a żyjącym jedynie na kartach wspomnień i pamiątek przeszłości. Z tych to cząstek, nierzadko prawie atomów, tworzą się księgi dziejowe danych epok społeczeństw, narodów, ludzkości. Wielka też jest zasługą naszych czasów zwrot do prac monograficznych, pozwalających z całą dokładnością obrobić kółka i kółeczka, jakie funkcjonowały lub funkcjonują w wielkiej maszynie historycznej<sup>1</sup>.

Słowa te, zamieszczone blisko 140 lat temu przez anonimowego publicystę na łamach „Kaliszanina”, najwyraźniej nie są obce zarówno autorce prezentowanej książki Agnieszce Słupianek-Winkowskiej, jak i włodarzom Gminy Gołuchów. Samorząd wspomnianej gminy, co jest chyba ewenementem na skalę co najmniej województwa, jak nie całego kraju, od ponad dziesięciu lat tworzy kolekcję publikacji opisujących dzieje wszystkich tworzących ją miejscowości i ich mieszkańców. Do tej chwili ukazało się drukiem już sześć takich książek – wydana w 2009 r. „Jedlec na przestrzeni wieków” (II wydanie w 2014), „Z dziejów Krzywosądowa i okolic” (2010), opisująca także historię Żychlina i Kars, „Tursko i okolice” (2012), przybliżająca na swych kartach dzieje takich miejscowości jak: Bielawy, Bogusław, Bogusławice, Pleszówka i Turowy, „Czechel, Czerminek, Kucharki, Szkudła – zarys dziejów” (2015, II wyd. w 2017) oraz wydana w 2019 r. książka pt. „Kuchary, Macew, Popówek dawniej i dziś”. Dla uświetnienia jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski, w 2017 r. ukazała się publikacja pt. „Przydrożne znaki wiary na terenie gminy Gołuchów”. Autorem wszystkich powyższych publikacji jest Stanisław Małyżko – etnograf, dyplomowany archiwista, badacz dziejów wsi subregionu kaliskiego.

Opracowania dziejów kolejnych miejscowości, wchodzących w skład gołuchowskiej gminy, podjęła się Agnieszka Słupianek-Winkowska, absolwentka kaliskiego Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego UAM, regionalistka oraz autorka książki pt. „Dzieje miejscowości Brzeziny w świetle źródeł” (Pleszew 2014, II wyd. w 2018). Jak zaznaczyła we *Wstępie* „[...] dotąd nikt nie podjął się spisania historii wsi Kajew, Cieśle i Wszółów, wchodzących obecnie w skład parafii gołuchowskiej. [...] Prezentowana publikacja jest zatem pierwszą próbą opracowania całościowej monografii tych miejscowości” (s. 9).

Omawiana książka, obok *Przedmowy* napisanej przez Patrycję Walerowicz-Wojtkowiak, dyrektor Gołuchowskiego Centrum Kultury „Zamek”, Adama Gramalę, radnego Gminy Gołuchów oraz Marka Zdunka, Wójta Gminy Gołuchów (s. 7-8), *Wstępu* (s. 9-12), *Podsumowania* (s. 179-180), *Aneksów* (s. 181-192), *Bibliografii i wykazu skrótów* (s. 193-204) składa się z pięciu rozdziałów. W dwóch pierwszych autorka przedstawia charakterystykę środowiska geograficznego i przynależność administracyjną terenów, na których znajdują się tytułowe miejscowości omawiane na przestrzeni kilku wieków. Następne rozdziały stanowią chronologiczny opis każdej z omawianych wsi. Jak zaznacza sama autorka, nie zastosowała tu kolejności alfabetycznej. Po gruntownej

---

<sup>1</sup> *Kaliszanin*, 2 (1885/6): 1.

analizie najstarszych źródeł, potwierdziła istnienie parafii kajewskiej już w średniowieczu, i to od tej miejscowości rozpoczyna swoje rozważania. To właśnie Kajew ustania głównym punktem badawczym monografii, z tym też majątkiem łączą się dzieje pozostałych opisywanych wsi. Na kolejnych stronach publikacji badaczka przedstawia różne aspekty funkcjonowania Kajewa, Ciesiel, Wszółowa oraz losy dawnego majątku ziemskiego Ordzina – właścicieli majątków, życie codzienne mieszkańców, życie religijne, oświatę i kulturę, udział mieszkańców wsi w I i II wojnie światowej, czy przydrożne obiekty kultu religijnego. Bardzo cenną częścią publikacji jest wykonana przez autorkę rekonstrukcja biografii zasłużonych mieszkańców i ludzi działających w opisywanych miejscowościach – dziedziców, duchownych, nauczycieli i nauczycielek, sołtysów, radnych, członków Ochotniczych Straży Pożarnych i Kół Rolniczych, członkiń Kół Gospodyń Wiejskich.

Treść monografii wzbogaca pięć arcyciekawych aneksów, na które składają się: Akt wizytacji parafii kajewskiej z 1607 r., Dokument erekcyjny kościoła parafialnego w Gołuchowie z 1623 r. (fragmenty), Zapiski parafialne (fragmenty), Spis z dnia 25 września 1825 r. oraz Spis z 1832 r. Wydaje się jednak, że zasadnym byłoby umieszczenie przy poszczególnych aneksach informacji, skąd zaczerpnięto zaprezentowane materiały.

Publikacja ta, co trzeba podkreślić, powstała głównie w oparciu o imponującą bazę źródłową. A. Słupianek-Winkowska, kreśląc dzieje tytułowych miejscowości, sięgnęła do materiałów przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, Archiwum Diecezjalnym we Włocławku oraz Archiwum Państwowym w Kaliszu i Poznaniu. Uzupełnieniem były kwerendy przeprowadzone przez autorkę w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, Muzeum Narodowym w Poznaniu, Muzeum Regionalnym w Pleszewie oraz Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie. Ponadto autorka wykorzystała dokumenty przechowywane w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gołuchowie, Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, kaliskiej delegaturze Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu, Gminnego Związku Rolników, Organizacji i Kółek Rolniczych w Gołuchowie i Pleszewie, Urzędzie Gminy Gołuchów, Wydziale Książ Wieczystych Sądu Rejonowego w Pleszewie i Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Jedlcu, a także materiały zgromadzone przez Koła Gospodyń Wiejskich w Kajewie i Wszółowie. Godne pochwały jest wykorzystanie przez A. Słupianek-Winkowską materiałów prywatnych zgromadzonych nie tylko przez mieszkańców opisywanych miejscowości, ale również Kalisza, Warszawy, Pleszewa, Gołuchowa, Meerbusch w Niemczech, Legionowa i Opola. Cennym uzupełnieniem przebadanych materiałów archiwalnych było sięgnięcie przez badaczkę do opublikowanych już źródeł, pochodzących głównie z końca XIX i początków XX wieku (35 pozycji), a także licznych opracowań, głównie regionalnych (88 pozycji) oraz zasobów Internetu (27 pozycji). W tym miejscu warto też nadmienić, że publikacja została w pewnym stopniu oparta na wywiadzie jawnym ustnym, nieskategoryzowanym, przeprowadzonym wśród okolicznych mieszkańców oraz osób związanych lub pochodzących z tytułowych miejscowości.

Doskonałym dopełnieniem warstwy tekstowej książki są bardzo dobrze wyselekcjonowane i dobrane ilustracje, ukazujące głównie mieszkańców opisywanych miejscowości na przestrzeni kilku stuleci. Jako materiał ilustracyjny wykorzystane zostały interesujące mapy (m.in. *Reymanns Special Karte* z ok. 1832-1834 r.), plany (m.in. *Plan Kajewa*

z 1841 r.), dokumenty archiwalne z XV, XVI, XVII, XVIII i XIX stulecia, akty urodzin, ślubów i śmierci, paszporty, legitymacje, świadectwa szkolne, nekrologi oraz rękopisy, faksymilia i pieczęcie. Dobrym pomysłem było umieszczenie na końcu książki wkładki ze 114. czarno-białymi i kolorowymi zdjęciami, głównie ze zbiorów autorki i mieszkańców opisywanych wsi. Wartość omawianej pozycji podnosi 12 umieszczonych w tekście, czytelnie i klarownie sporządzonych tabel (m.in. spisy poległych z Wszołowa i Ciesiel podczas I wojny światowej).

Słowa uznania należą się również wydawcy książki – Gminie Gołuchów i Gołuchowskiemu Centrum Kultury „Zamek”. Do rąk czytelników trafiła publikacja bardzo solidnie przygotowana (zarówno pod względem estetycznym, jak i edytorskim), co w dzisiejszych czasach nie jest jeszcze powszechnym, została wydana w twardej oprawie. Uwagę przyciąga również ciekawie zaprojektowana okładka. Za skład i druk odpowiadała pleszewska drukarnia „Super Print”, korektę wykonały Agnieszka Rutkowska i Katarzyna Rutkowska, a koordynatorem projektu była Patrycja Walerowicz-Wojtkowiak – dyrektor GCK „Zamek”. Jako jedyną uwagę można wysunąć brak spisu tabel zamieszczonych w publikacji oraz indeksu osobowego. Jednak braki te można uzupełnić przy kolejnym wydaniu książki.

Trudno zgłosić uwagi merytoryczne do publikacji A. Słupianek-Winkowskiej. Książka napisana na podstawie źródeł językiem komunikatywnym, rzetelnie przekazuje wiedzę historyczną o tytułowych miejscowościach. Reasumując, omawiana praca nie tyle porządkuje i przedstawia fakty historyczne z dziejów Kajewa, Ciesiel i Wszołowa, co stanowi pełną monografię tych niewielkich przecież miejscowości z terenu gminy Gołuchów. Systematyzuje i wprowadza najczęściej nowe, dotychczas nieznanne wydarzenia rozgrywające na przestrzeni kilku wieków. Publikacja powinna zainteresować nie tylko mieszkańców opisywanych miejscowości, ale również wszystkich miłośników przeszłości „małych ojczyzn”. Jest też niewątpliwie wzorem i przykładem, wskazuje, jak powinny wyglądać tego typu prace regionalne.

*Marcin Mikołajczyk*